

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 28)
z dnia 8 maja 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 28)

8 maja 2024 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Truskolaskiego (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2024) 152, 153, 154, 164, 165 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2023) 514, COM(2024) 151, 157 (art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. z uwzględnieniem art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu),

II. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych (14 maja 2024 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2020) 614, 611 final, 610 final, 612, 613, COM(2016) 466 final, 468 final, 465, COM(2023) 324, COM(2022) 701, 703),

III. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady: Półroczne sprawozdanie z realizacji operacji zaciągania pożyczek, zarządzania długiem i powiązanych operacji udzielania pożyczek, sporządzone na podstawie art. 12 decyzji wykonawczej Komisji C(2022)9700 1 lipca 2023 r. – 31 grudnia 2023 r. (COM(2024) 93 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

IV. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz materiałów przedstawiających niegodziwe traktowanie dzieci w celach seksualnych, zastępującej decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW (COM(2024) 60 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

V. w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie redukcji emisji metanu w sektorze energetycznym oraz zmieniającego rozporządzenie (UE) 2019/942 (COM(2021) 805 wersja ostateczna) i odnoszącą się do niego informację rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Śmiszek** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Paweł Karbownik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Miłosz Motyka** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz, Monika Włodarska, Joanna Heger, Agata Domańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej; **Daniela Wybrańczyk, Marcin Fryźlewicz** – eksperci ds. legislacji z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, **Jacek Krzak** – specjalista ds. systemu gospodarczego z BEOS, **Zofia Springer** – specjalista ds. finansów publicznych z BEOS.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji, ministrów, a także towarzyszące im osoby.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2024) 152, 153, 154, 164, 165; w trybie art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. z uwzględnieniem art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu COM(2023) 514, COM(2024) 151, 157. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę. **Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych (14 maja 2024 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd reprezentuje pan minister Paweł Karbownik, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Karbownik:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić informację o stanowisku, jakie zamierzamy zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady Ecofin 14 maja. W ramach tak zwanych punktów A zaplanowano głosowanie nad przyjęciem dziesięciu aktów legislacyjnych stanowiących kontynuację reformy azylowej oraz będących propozycjami Komisji Europejskiej publikowanymi w ramach nowego Paktu o Migracji i Azylu z dnia 23 września. Jesteśmy przeciwni temu paktowi migracyjnemu, w związku z powyższym złożymy do protokołu następujące oświadczenie: Rząd Rzeczypospolitej Polskiej docenia wysiłki Rady, Parlamentu i Komisji zmierzające do osiągnięcia kompromisu w sprawie kompleksowej i odpowiedzialnej reakcji Unii Europejskiej na wyzwania bieżących procesów migracyjnych. Jednocześnie podkreślamy, że rząd nie miał realnej szansy uczestniczenia w negocjacjach w sprawie Paktu o Migracji i Azylu. Rząd dostrzega możliwość usprawnienia zarządzania niektórymi aspektami systemu migracyjnego i azylowego, jednak dalsza analiza aktów prawnych pokazuje, że w niewystarczającym stopniu odnoszą się one do specyficznej sytuacji państw członkowskich graniczących z Białorusią i Rosją, i w związku z tym znajdujących się pod ciągłą i dużą presją wynikającą ze sztucznie utworzonych szlaków migracyjnych.

W tym kontekście warto zauważyć, że Rada Europejska wielokrotnie, w tym w swoich konkluzjach z 14 i 15 grudnia, podkreślała negatywne konsekwencje zjawiska instrumentalizacji migracji oraz potępiała instrumentalne wykorzystanie migrantów przez państwa trzecie do celów politycznych. Rząd stoi na stanowisku, że Pakt o Migracji i Azylu nie zapewnia właściwej równowagi pomiędzy odpowiedzialnością a solidarnością i mógłby potencjalnie stanowić pole do przyszłych sporów pomiędzy instytucjami unijnymi a państwami członkowskimi.

Mając na uwadze powyższe, rząd RP podjął decyzję o głosowaniu przeciwko wszystkim aktom prawnym objętym zakresem Paktu Migracyjnego.

To, jak powiedziałem, będzie w punkcie A. Natomiast w części oficjalnych obrad Ecofinu przewidziana jest dyskusja i zostaną omówione tematy podatkowe: dyrektywa Faster i projekt VAT in the Digital Age, w których to negocjacjach uczestniczyliśmy i jesteśmy zadowoleni z zaproponowanych rozwiązań, dlatego zamierzamy je poprzeć. Jeśli będą pytania w zakresie szczegółowym, dotyczącym tych dyrektyw, to chętnie wraz ze współpracownikami udzielimy odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Pan poseł Kaleta na początku.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, przede wszystkim jednym ze skutków Paktu Migracyjnego, jakie on ma wywołać wśród tych, którzy go forsują, o czym słyszeliśmy w ostatnich dniach z ust jednej z liderek, jest przekierowanie nielegalnej migracji, która dopływa do krajów Europy Zachodniej, poprzez przymus, tak zwaną obowiązkową solidarność, do krajów Europy Środkowowschodniej, w szczególności do Polski. W związku z powyższym tego rodzaju oświadczenie, które pan proponuje, w mojej ocenie jest zbyt lakoniczne. Ponadto kilkakrotnie pytałem w drodze interpelacji, czy w razie przyjęcia Paktu Migracyjnego, nawet wbrew głosowi Polski, Polska będzie korzystała z wszelkich instrumentów dostępnych prawnie, to znaczy skarg do Trybunału Sprawiedliwości UE, ale równoległe skarg do polskiego Trybunału Konstytucyjnego, ażeby skutki tego Paktu Migracyjnego w Polsce zostały wygaszone w związku z faktem, że pakt ten w sposób oczywisty narusza po pierwsze, traktaty unijne, traktując każdego migranta, który nielegalnie wkracza na teren UE, jako potencjalnego uchodźcę, co oznacza, że akt prawny czyni z każdego migranta uchodźcę. To jest ta przekładka, która formalnie pozwoliła uchwalić ten pakt w drodze większości kwalifikowanej, ponieważ decyzje o migracji ekonomicznej są wewnętrznymi kompetencjami państw członkowskich, co w traktatach jest wyraźnie zastrzeżone. To po pierwsze.

Moje pytanie do pana ministra dotyczy tego, czy taka skarga jest przygotowywana, bo dotychczas odpowiedzi były wymijające, wskazujące, że nie ma takiej potrzeby. Po drugie, pytanie o to, czy jest przygotowywana skarga do polskiego Trybunału Konstytucyjnego w związku z faktem, że Polska, wstępując do UE, nie zgadzała się na to, aby akty prawa unijnego, przyjmowane większością kwalifikowaną, decydowały o możliwości nakładania na Polskę zobowiązań finansowych w związku z niezgodą na politykę migracyjną innych państw członkowskich. UE takich kompetencji nie posiada. Polska tych kompetencji nie przekazała UE, w związku z powyższym ten Pakt Migracyjny narusza polską konstytucję.

Jeśli sprzeciw Polski, który pan tu opisał, ma być faktyczny, realny, konkretny, a nie tylko upozorowany, ponieważ niestety Włochy się wyłamały z mniejszości blokującej w czerwcu zeszłego roku i niestety państwa Europy Środkowowschodniej nie były w stanie zablokować tego instrumentu w procedurze, którą narzucono, to żeby ten sprzeciw Polski był realny, a nie tylko pozorny, uważam, że te ruchy, o które pytam pana ministra, są nie tylko potrzebne, co wręcz konieczne. Jeśli takie działania nie są aktualnie podejmowane przez rząd, należy uznać, że oświadczenie to jest tylko upozorowane, ma służyć temu, żeby do Polski wkrótce w drodze tego mechanizmu przesiedlono tysiące migrantów, których sobie Niemcy, Francuzi czy Włosi dzisiaj u siebie nie życzą. W związku z powyższym składam wnioski, żeby Komisja odrzuciła taką propozycję stanowiska rządu, zaopiniowała negatywnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję. Pan poseł Jabłoński.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, przyłączam się w ogromnym stopniu do wniosku pana posła Kalety. Dodatkowo chciałbym zwrócić uwagę na pewne narzędzie, które istnieje, które zostało wynegocjowane przez poprzedni

rząd, przez rząd premiera Mateusza Morawieckiego, a z którego z nieznanymi mi powodów obecny rząd nie chce korzystać. W konkluzjach Rady Europejskiej z czerwca 2018 r., w punkcie szóstym tych konkluzji, zostało bardzo wyraźnie zapisane, że wszelkie decyzje dotyczące relokacji, dotyczące tej właśnie wspólnej polityki, którą dzisiaj próbuje nam się narzucić w ramach Paktu Migracyjnego, wszystkie te decyzje mają być podejmowane na zasadzie dobrowolności. Te konkluzje były przyjęte jednogłośnie. Odejście od tej zasady również wymaga zasady jednogłośnie. Jeśli ktoś narzuca nam to wbrew tej zasadzie, narusza traktaty, o czym mówił pan poseł Kaleta. Stąd pytanie, po pierwsze, dlaczego rząd nie korzysta, nie powołuje się na konkluzje z czerwca 2018 r., dlaczego nie korzystacie z gotowego narzędzia, które wam zostawiliśmy, i co zamierzacie z tym zrobić? Kiedy skarga do Trybunału? Kiedy podejmiecie realne działania, a nie tylko gołosłowne zastrzeżenie do protokołu, bo tak naprawdę taki będzie skutek tego, o czym pan minister mówił. Zastrzeżenie do protokołu i koniec. Jakie realne działania, żeby to zablokować, zamierza podjąć rząd?

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Dziękuję. Zamykam dyskusję. Przekazuję głos panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MF Paweł Karbownik:

Dziękuję bardzo. Dziękuję za te głosy troski panów posłów. Uzasadnione głosy troski, bo rzeczywiście kwestia kryzysu migracyjnego i sytuacji, w jakiej się znajdujemy jako kraj, uzasadnia tego typu głosy. Stąd też nasze stanowisko sprzeciwiające się obecnemu paktowi.

Tutaj jest głośno po prostu, dlatego nie słyhać. To już państwo ocenicie.

Chciałem podziękować za te głosy troski panów posłów, które są uzasadnione oczywiście, zważywszy na sytuację kryzysu migracyjnego, w jakiej znajduje się Polska, i de facto wojny hybrydowej ze strony Białorusi i Rosji. Tak że z jednej strony rozumiem to oburzenie. Z drugiej strony dziwię się, jeśli panowie mówicie o skutecznym działaniu w momencie, kiedy przespaliście te całe negocjacje. Bo, jak wiecie, żeby być skutecznym w UE, to trzeba wpływać na prawo, które się przyjmuje. Nie zbudowaliście koalicji, nie mamy tam zapisów, które zabezpieczyłyby nas w stu procentach, i dlatego dzisiaj musimy być przeciwko.

Pan poseł wspominał o przymusie przysyłania migrantów z krajów Południa do Polski. Panie pośle, to jest ewidentna nieprawda, ponieważ Polska, jak pan doskonale wie, jest krajem frontowym w kryzysie migracyjnym. My jesteśmy poddani wojnie hybrydowej. Mamy taką presję, że to my jesteśmy tym krajem, który – jeżeli będzie potrzebował – może będzie mógł skorzystać z solidarności europejskiej. Tak że prosiłbym też nie wprowadzać opinii publicznej w błąd, bo to jest bardzo ważne, ponieważ kryzys migracyjny jest realnym zagrożeniem hybrydowym i musimy do tego podchodzić w sposób poważny.

Co do skarg do Trybunałów, nie ma jeszcze prawa, więc nie ma podstaw prawnych. Rozważymy państwa wnioski. Co do konkluzji z czerwca 2016 i 2018 r., to, jak rozumiem, te przepisy, które są wprowadzane, nie są w sprzeczności z konkluzjami Rady Europejskiej. Nie są, bo gdyby były, to by ich nie było.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Panie pośle, oddam panu głos później. Proszę nie krzyżeć.

Podsekretarz stanu w MF Paweł Karbownik:

Tak że prawda jest taka, że to były rzeczywiście dobre konkluzje, które przygotował pan premier Tusk jako szef Rady Europejskiej. Nie potrafiliście z nich skorzystać, negocjując pakt migracyjny, i teraz jesteście oburzeni. Rozumiem to oburzenie. Jak ja bym był nieskuteczny, to też byłbym oburzony. A my poprzez wasze oburzenie jesteśmy przeciwni paktowi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie ministrze. W trybie ad vocem oddam głos panu posłowi Jabłońskiemu i to już będzie ostatni głos. Dziękuję.

Posel Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie ministrze, bardzo pana przepraszam, ale wprowadza pan w tej chwili Komisję i opinię publiczną w błąd. Konkluzje wynegocjowane w czerwcu 2018 r. wprowadzają zasadę dobrowolności. To jest obowiązująca zasada, którą my wynegocjowaliśmy. Nie przygotował tego wtedy pan Tusk jako przewodniczący. Negocjacje trwały do 5.00 rano. Pamiętam to, bo akurat tak się złożyło, że byłem wtedy w delegacji premiera Morawieckiego. My to zaproponowaliśmy, my to wynegocjowaliśmy. Zostawiliśmy wam to narzędzie.

Jeżeli dzisiaj pan mówi, że są przepisy, one są na pewno zgodne, bo inaczej by ich nie było. Otóż, tłumaczę panu, panie ministrze: jeżeli w konkluzjach jest zapisane, że jest zasada dobrowolności, a w Pakcie Migracyjnym jest zasada przymusu, to znaczy, że Pakt Migracyjny jest sprzeczny z konkluzjami trzeba te konkluzje zaskarżyć. Tego się właśnie domagamy, żebyście korzystali z tego narzędzia i złożyli skargę do Trybunału. To jest bardzo prosta czynność. Każde państwo, które uznaje, że prawo europejskie jest naruszone, ma prawo z tego korzystać. Nie bójcie się, że Niemcy, Francja czy inne państwa się na was obrażą, nie poprą na przykład ministra Sikorskiego na taki czy inny stołek. Złóżcie tę skargę w interesie polskich obywateli, w interesie naszego bezpieczeństwa.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie pośle. Panie ministrze, oddaję panu głos.

Podsekretarz stanu w MF Paweł Karbownik:

Panie pośle, po pierwsze, konkluzje Rady Europejskiej przygotowuje przewodniczący Rady Europejskiej. Rozumiem, że pan był wtedy na tym spotkaniu, ja również byłem po drugiej stronie, natomiast stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej w sprawie przymusowej relokacji było od początku znane, tak że też proszę nie wprowadzać opinii publicznej w błąd, że wy, oświeceni, przylecieliście i powiedzieliście, jak ma być, bo to jest nieprawda. Pan premier Tusk miał wielomiesięczny spór między innymi z kanclerz Merkel w tej sprawie, z szefem Komisji Europejskiej Junckerem. Pan się może śmiać, bo dla pana oczywiście to wszystko jest trywialne. Widziałem, jak pan się śmiał na wystąpieniu ministra Sikorskiego w sprawie expose, co pozostawię bez komentarza. Natomiast te konkluzje zostały przez was po prostu niewykorzystane w negocjacjach nad Paktem Migracyjnym. Nie stworzyliście koalicji. Przecież pan wie, jak to się dzieje, jak to się robi w Europie.

Oczywiście teraz możemy się tutaj spierać o zaskarżanie, i tak jak powiedziałem, przyjrzymy się państwa wnioskowi w kwestii zaskarżenia poszczególnych przepisów, jak te przepisy wejdą w życie. Natomiast to, co pan teraz proponuje, to jest jakiś akt strzelisty niemający wiele wspólnego z rzeczywistością. Przepraszam, ale po prostu mówię, jak jest.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Nie, panie pośle. Dobrze. Proszę bardzo.

Posel Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie ministrze, skarga do Trybunału Sprawiedliwości to nie jest żaden akt strzelisty. Nie trzeba stawać na baczność przed przewodniczącą Komisji Europejskiej. Trzeba korzystać z przysługujących nam uprawnień, złożyć skargę. Środek prawny. Korzystajcie z tego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, więcej zgłoszeń nie widzę, w związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzję. Wiem, że jest sprzeciw, ale przeczytam tę formułkę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych w dniu 14 maja 2024 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach, w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.** Został zgłoszony sprzeciw, w związku z tym przegłosujemy.

Szanowni państwo, kto jest za zaproponowaną przeze mnie konkluzją? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Za 16 głosów, przeciw 15. Stwierdzam, że przyjęliśmy konkluzję.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady: Półroczne sprawozdanie z realizacji operacji zaciągania pożyczek, zarządzania długiem i powiązanych operacji udzielania pożyczek, sporządzone na podstawie art. 12 decyzji wykonawczej Komisji C(2022)9700 1 lipca 2023 r. – 31 grudnia 2023 r. (COM(2024) 93 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd również reprezentuje pan minister Paweł Karbownik. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska, a państwa posłów o przeniesienie rozmów w kuluary.

Podsekretarz stanu w MF Paweł Karbownik:

Dziękuję, panie przewodniczący. Sprawozdanie dotyczy realizacji akcji pożyczkowej przeprowadzanej przez Komisję Europejską. Pozyskiwane środki są przeznaczane głównie na finansowanie instrumentu Next Generation EU, a także na wsparcie Ukrainy. Jest to piąte z kolei sprawozdanie od czerwca 2021 r. i stanowi ono jeden z elementów procesu regularnego przekazywania Parlamentowi Europejskiemu i Radzie informacji zapewniających przejrzystość i rozliczalność stosowanego przez Komisję jednolitego podejścia do finansowania.

Sprawozdanie zawiera szczegółowe informacje dotyczące realizowanych w drugim półroczu 2023 r. emisji, których wielkość wyniosła 37,7 mld euro. W całym 2023 r. było to blisko 116 mld euro. W drugiej połowie 2023 r. Komisja Europejska wypłaciła państwom członkowskim w ramach Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności, potocznie zwanego w Polsce KPO, 67,4 mld euro, z tego 35,3 mld euro stanowiły dotacje, a 32,1 mld euro – pożyczki.

Dodatkowo Komisja przekazała do budżetu unijnego około 10 mld euro na rzecz programów finansowanych ze środków NG EU. Wsparcie przekazane Ukrainie w drugiej połowie 2023 r. wyniosło 9 mld euro. Od grudnia 2023 r. ze środków tych może korzystać również Polska. Ogółem od uruchomienia programu w 2021 r. do końca 2023 r. udostępniono państwom członkowskim łącznie 262 mld euro, dodatkowo 18 mld euro zostało przekazane Ukrainie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie ministrze. Posłem sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Grzegorz Puda. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Grzegorz Puda (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, otóż po tych informacjach, które usłyszeliśmy od pana ministra, można jasno przyjąć, że dokument tego typu jest dokumentem bardziej technicznym niż związanym z jakimiś kierunkami. Wiemy doskonale, że w tym dokumencie przede wszystkim chodzi o sprawozdanie za kolejne półrocze po raz piąty i tym razem dotyczy realizacji operacji zaciągnięcia pożyczek, zarządzania długiem, udzielania pożyczek, ale jako Komisja nie mamy de facto wpływu na podejmowane decyzje w tym obszarze. My opiniujemy. Gdybyśmy mieli jakikolwiek wpływ na to, to oczywiście moglibyśmy bardziej wyrazić swoje zdanie. Natomiast my przyjmujemy lub nie przyjmujemy do wiadomości. Co do treści merytorycznej, każdy z państwa posłów może się zgodzić lub nie zgodzić, natomiast co do momentu przyjęcia do wiadomości, to osobiście uważam, że po prostu każdy z państwa został poinformowany o tym dokumencie. Mamy więc pełną świadomość dotyczącą skutków tych działań. Wiemy również doskonale, że ponieważ jest to dokument o charakterze ciągłym, to znaczy pojawiającym się jako sprawozdawczość, będziemy też mieli kolejne dokumenty tego typu. Osobiście uważam, że Komisja powinna przyjąć do wiadomości ten dokument. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. W związku z tym, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji

dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2024) 93 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III. Dziękujemy panu ministrowi Karbownikowi.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz materiałów przedstawiających niegodziwe traktowanie dzieci w celach seksualnych, zastępującej decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW (COM(2024) 60 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentuje pan minister Krzysztof Śmiszek, sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Krzysztof Śmiszek:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rzeczywiście projekt dyrektywy dotyczy aktualizacji regulacji zawartych w obowiązującej już dyrektywie 2011/93/UE w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępującej decyzję ramową Rady z 2004 r. Na wstępie trzeba podkreślić kilka rzeczy. Po pierwsze, Polska wdrożyła wszystkie unijne przepisy dotyczące niegodziwego traktowania dzieci w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz materiałów przedstawiających takie przypadki. Ten projekt dyrektywy tak naprawdę dotyczy kilku kwestii. Wprowadza nowe typy przestępstw dotyczących promowania tego typu zachowań w internecie, a szczególnie w darknetcie. Dotyczy także konieczności prowadzenia kampanii świadomościowych w związku z tym zjawiskiem, a także wprowadza obowiązek szkoleń dla pracowników czy przedstawicieli szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości, dotyczących tego zjawiska, a także reguluje kwestie działania instytucji, które wspierają dzieci doświadczające tego typu zachowań.

To co jest istotne, co jest motywem zaproponowania tego projektu jest fakt po prostu rozwoju różnego rodzaju zachowań w świecie cyfrowym i konieczne są nowe regulacje, które zapewnią skuteczną ochronę praw dzieci i bezpieczeństwa dzieci. To co jest istotne, jesteśmy dopiero na początku prac nad tą dyrektywą. 8 kwietnia 2024 r. rozpoczęło się pierwsze czytanie projektu przedmiotowej dyrektywy, a więc prace w odniesieniu do tego instrumentu prawnego są na bardzo wczesnym etapie. Polska będzie zgłaszała i zgłasza pewne zastrzeżenia, ale dotyczą one raczej kwestii rozjaśnienia pewnych wątpliwości, między innymi dotyczących mechanizmu odszkodowań. Na pewno nie kwestionujemy potrzeby przyjęcia tego dokumentu. Zresztą żaden kraj członkowski UE nie kwestionuje konieczności i potrzeby przyjęcia nowych i zaktualizowanych przepisów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie ministrze. posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani Karolina Pawliczak. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Karolina Pawliczak (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, wniosek odnosi się faktycznie do ustanowienia minimalnych norm w zakresie określania przestępstw i sankcji dotyczących niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystania seksualnego dzieci, materiałów przedstawiających niegodziwe traktowanie dzieci w celach seksualnych oraz nagabywania dzieci w celach seksualnych. Celem projektowanego wniosku jest zmiana i zastąpienie czy też przekształcenie dyrektywy 2011/93/UE w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych, wykorzystania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej. Zmiany te mają na celu poprawę zdolności państw członkowskich do skutecznego zwalczania przestępstw w związku z zagrożeniami i tendencjami, które pojawiły się i pojawiają, i rozwinęły w ostatnich latach oraz w związku z nowymi osiągnięciami technologicznymi. Tak zatem w art. 1 projektu wskazano przedmiot dyrektywy, w art. 2 zawiera się definicję między innymi materiału przedstawiającego niegodziwe traktowanie dzieci w celach seksualnych. Zmiana tej definicji ma zapewnić, aby definiowane pojęcie materiału przedstawiającego niegodziwe traktowanie obejmo-

wało również zmiany technologiczne w sposób wystarczająco neutralny i przez to dostosowywały definicję do przyszłych wyzwań. W art. 2 projektu dodano definicje rówieśników, w art. 3 projektu zobligowano państwa członkowskie do wprowadzenia środków niezbędnych do zapewnienia karalności umyślnych czynów związanych z niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych. W art. 4 projektu uregulowano przestępstwa związane z wykorzystywaniem seksualnym, a w art. 5 przestępstwa związane z materiałami przedstawiającymi niegodziwe traktowanie dzieci w celach seksualnych. Projektowany art. 6 dotyczy nagabywania dzieci w celach seksualnych, art. 7 nagabywania do niegodziwego traktowania w celach seksualnych, art. 8 świadczenia usługi online w celu niegodziwego traktowania dzieci w celach seksualnych oraz wykorzystania seksualnego dzieci. Kolejne regulacje dotyczą podżegania, pomocnictwa, usiłowania, dobrowolności czynności seksualnych, okoliczności obciążających, zakazu prowadzenia działalności na podstawie wyroku skazującego.

Proces konsultacji pokazał, że niedociągnięcia obecnej dyrektywy, które są związane z nowymi tendencjami wynikającymi z rozwoju technologicznego oraz ze zwiększonej obecności dzieci i przestępców w internecie, mają negatywny wpływ na dzieci. Potwierdził też, że owe nowe tendencje wiążą się z nowymi wyzwaniami w zakresie postępowań przygotowawczych, którymi należy się zająć. W Polsce materia ta objęta jest oczywiście ustawami: Kodeks karny, Kodeks postępowania karnego oraz ustawą o przeciwdziałaniu przestępczości na tle seksualnym i ochronie małoletnich.

Wejście w życie projektowanej dyrektywy w zależności od jej ostatecznego kształtu może spowodować oczywiście konieczność dokonania nowelizacji wskazanych ustaw, na przykład poprzez wprowadzenie nowych lub zmianę istniejących typów czynów zabronionych, rozszerzenie katalogu czynów, za które przysługuje kompensata dla pokrzywdzonych. Warto zauważyć, że projektowana dyrektywa nie narusza polskiej polityki karnej, wyznaczając jedynie minimalne górne granice zagrożenia karą. Każde dziecko ma nienaruszalne prawo do bezpiecznego życia, wolnego od wszelkich form fizycznej, psychicznej i emocjonalnej przemocy i wykorzystania. Jest to fundamentalna zasada, która powinna być chroniona i respektowana przez wszystkie państwa członkowskie UE. Zmiany te są zatem w pełni uzasadnione i właściwe jest wprowadzenie ich do polskiego porządku prawnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję pani poseł. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Wobec tego chciałbym zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2024) 60 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Nie słyszę sprzeciwu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV. Dziękuję panu ministrowi Śmiszkowi.

Przechodzimy do pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie redukcji emisji metanu w sektorze energetycznym oraz zmieniającego rozporządzenie (UE) 2019/942 (COM(2021) 805 wersja ostateczna) i odnoszącej się do niego informacji rządu. Przypominam, że w dniu 14 kwietnia 2023 r. Sejm RP przyjął uchwałę, w której wyraził swoje negatywne stanowisko odnośnie do tego rozporządzenia. Rząd reprezentuje pan Miłosz Motyka, podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Miłosz Motyka:

Bardzo dziękuję, szanowny panie przewodniczący. Projekt rozporządzenia dotyczy stricte redukcji emisji metanu w sektorze energetycznym. Ustanawia przepisy, których skutkiem ma być jego ograniczenie w sektorze energetycznym w całym łańcuchu dostaw, a głównym sektorem, którego dotyczy ten projekt, jest sektor gazu ziemnego i ropy naftowej. W odniesieniu do Polski większe znaczenie ma emisja metanu w sektorze węglowym, którego dotyczy również to rozporządzenie.

Faktycznie – już przechodząc bezpośrednio do stanowiska rządu – projekt przedstawiony w pierwszej wersji przez Komisję, pozostawiał wiele do życzenia, nakładając

obowiązki wykraczające poza to, co konieczne do osiągnięcia, jeśli chodzi o redukcję emisji metanu w europejskim sektorze energetycznym, natomiast w wyniku negocjacji w Radzie, w PE oraz podczas rozmów trójstronnych udało się zmienić ten dokument. Wprowadzono do niego liczne zmiany, liczne zmiany zostały też wprowadzone w PE przy zgodzie parlamentarzystów z Polski z różnych opcji politycznych zasiadających w różnych grupach, co też warto podkreślić. Jako rząd, analizując tekst kompromisowy, zauważamy, że znacząca większość postulatów, które Polska zgłaszała w trakcie procedowania tego projektu, została w nim zawarta. Zostały one zawarte w ostatecznym tekście. Zgłaszane postulaty zostały uwzględnione w całości lub w zbliżonym do postulowanego brzmieniu. Pozytywnie odnosimy się do zmian w projekcie rozporządzenia, w szczególności tych dotyczących przepisów ogólnych, przepisów w zakresie sektora ropy oraz gazu, a projektowane przepisy maksymalizują możliwe do realizacji ograniczenia emisji metanu, jednocześnie ograniczają koszty związane z realizacją obowiązków nałożonych tym rozporządzeniem na naszą gospodarkę, tak aby – co też zostało podtrzymane – wpływ na odbiorców końcowych był absolutnie minimalny.

Wobec przyjętych w trakcie negocjacji zmian, w trakcie negocjacji, które odbywały się w ramach tego trilogu, rząd planuje na posiedzeniu Rady zagłosować za przyjęciem tego rozporządzenia. Postulujemy też przyjęcie naszego stanowiska.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję panu ministrowi. Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Krzysztof Gadowski. Proszę o zwężenie zabranie głosu.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chcę powiedzieć, że wracamy do tematu, który rozpatrywaliśmy prawie rok temu, kiedy wszyscy mówiliśmy o tym, że sprawa ciągnie się od roku 2021. Wtedy pojawił się ten projekt. Oczywiście przez ponad rok rząd ubiegłej kadencji nie zajął się tym tematem. Chciałem z tego miejsca podziękować przede wszystkim związkowi zawodowemu, stronie społecznej, zwłaszcza tej górniczej, która ten temat bardzo mocno zaakcentowała, wyraziła swoją opinię. Chcę też podziękować wszystkim opcjom politycznym. Trzeba powiedzieć, że się udało to rozporządzenie, ten temat troszeczkę zmienić, zweryfikować pod kątem naszej odpowiedzialności za to, co działałoby się w górnictwie, w energetyce, w kontekście choćby metanu, węgla. Za to więc chciałem wszystkim opcjom podziękować. Dziękuję również szefowi związku zawodowego na Śląsku, który doprowadził do spotkania wszystkich posłów z różnych opcji politycznych. Doprowadził również do spotkania z panem europosełem premierem Jerzym Buzkiem, na którym ten temat, przy poparciu również dzisiejszego premiera Donalda Tuska, został mocno zaakcentowany i przeprowadzony w UE przez pana premiera Buzka. No i oczywiście innych parlamentarzystów.

Dzisiaj, można powiedzieć, rozporządzenie spełnia te wszystkie wymagania. Udało się przesunąć niektóre terminy wejścia w życie, udało się zmniejszyć jednostki, które podlegały konkretnym wyliczeniom. Udało się to wszystko w jakiś sposób dostosować do obecnych warunków, ale również do umowy społecznej, która została zawarta ze związkami zawodowymi w kontekście harmonogramu likwidacji kopalń i podjętych w tym zakresie działań.

Dziś można powiedzieć, że projekt, z którym mamy do czynienia, projekt rozporządzenia PE i Rady w sprawie redukcji emisji metanu w sektorze energetycznym należałoby przyjąć i poprzeć w obecnej sytuacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję panu posłowi. Otwieram dyskusję. Pierwszy zgłosił się pan poseł Przydacz.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję też przedstawicielowi rządu za przedstawienie tego dokumentu. W swoim wystąpieniu przedstawiciel rządu mówił dużo o pozytywnych efektach tych regulacji, sprytnie pomijając te, które wymagają dodatkowej dyskusji czy uzasadnienia. A ja czytam, mam przed sobą uzasadnienie stanowiska RP, w punkcie trzecim pod tytułem „Ocena skutków gospodarczych” – rząd wprost pisze, że realizacja przepisów rozporządzenia w przypadku jego wejścia w życie może skutko-

wać wzrostem kosztów w całym łańcuchu wartości produktów energetycznych. Polacy dzisiaj i tak obawiają się dużego wzrostu cen energii. Wszyscy doskonale wiemy, że wbrew obietnicom ceny paliw wcale nie spadły do 5,19, a wręcz przeciwnie – rosną. Podobnie jeśli chodzi o rachunki za prąd, za gaz. Istnieje więc uzasadniona obawa, że tego typu regulacje będą wpływać na kolejne wzrosty cen energii, w każdym jej wymiarze, zarówno energii elektrycznej, jak i innych nośników energii. Moje pytanie więc do przedstawiciela rządu, czy rząd ma oszacowane, jakie będą koszty dla polskiej gospodarki tej regulacji i jak to się bezpośrednio przełoży na i tak już pewny za waszych rządów wzrost rachunków za energię. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie pośle. Na liście ma zapisanych pana posła Grzyba, pana posła Mosińskiego, pana posła Gadowskiego, pana posła Pudę. Pan poseł Jabłoński też się zgłaszał. Czy ktoś jeszcze chciałby się zapisać do głosu? Nie widzę. W związku z tym zamykam listę. Przekazuję głos panu posłowi Grzybowi.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Myślę, że warto przypomnieć dyskusję na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej poprzedniej kadencji. Ona była wywołana nie tylko oceną tego projektu rozporządzenia, ale również zwrócił się wtedy rząd poprzez ministra odpowiedzialnego za sferę energetyczną do Komisji, aby Komisja wsparła starania rządu w sprawie dyrektywy metanowej, dlatego że w Radzie UE ds. Energii i Środowiska niestety przegraliśmy nasze oczekiwania. Wtedy redukcja, która została przyjęta dla potrzeb tego rozporządzenia, wynosiła, jeżeli dobrze pamiętam, trzy tony, przeliczając to na jednostkę wydobytego węgla. Tutaj rzeczywiście alarm ze strony związków zawodowych sprawił, że ta sprawa się pojawiła na posiedzeniu Komisji, a następnie ten dezyderat został przyjęty również przez cały Sejm.

Wtedy zwracałem uwagę na rzecz, na którą warto przy okazji dyrektywy metanowej zwrócić uwagę również dzisiaj. Otóż, zapytałem przedstawiciela rządu, z iloma sprawozdawcami – a było ich dziesięciu, zarówno głównych sprawozdawców, jak i tak zwanych shadow reporterów, reprezentujących dwie komisje w PE – przedstawiciele polskiego rządu się spotkali. Okazało się, że z nikim, poza oczywiście polskimi posłami. Były dwie panie poseł, które się tym zajmowały. Po tej Komisji, a były dwa tygodnie do momentu, kiedy została podjęta finalna decyzja przez Komisję Ochrony Środowiska i Komisję ds. Przemysłu i Energii PE. Powiedziałem, że mamy dwa tygodnie, żeby rozpocząć intensywną pracę również z tymi ludźmi, którzy zajmują się tą sprawą z różnych grup politycznych i z różnych państw. Okazało się, że nawet główny sprawozdawca nie był interpelowany przez polską stronę. Był to poseł niemiecki. Dopiero związkowcy do niego dotarli i on powiedział, że nic nie wiedział o takiej sytuacji, jeżeli chodzi o konsekwencje dla polskiego przemysłu wydobywczego.

Dlaczego o tym wspominam? Dlatego o tym wspominam, że musimy mieć świadomość, że wszystkie regulacje... Oczywiście rząd jest zobowiązany przede wszystkim pilnować tego w Radzie, ale też musimy mieć pełne rozpoznanie, jak ta sprawa toczy się w Parlamencie i kto odpowiada za poszczególne regulacje, w których grupach politycznych i które z tych osób należałoby obowiązkowo, niezależnie od tego, jaki będzie finał prac w Radzie UE czy poszczególnych jej formatach, powinniśmy odwiedzić. Przedstawiciele polskiego rządu powinni odwiedzić. To jest stała praktyka – reprezentowanie interesariuszy, a interesariuszem jest rząd albo poszczególne polskie formacje reprezentujące polski przemysł. Muszą w sposób permanentny odwiedzać i pilnować tego interesu. Inaczej się tego nie da zrobić.

Muszę państwu powiedzieć, że kiedy na przykład była przyjmowana dyrektywa dotycząca tak zwanych średnich obiektów spalania, czyli de facto kotłowni, a jest 6,5 tys. takich podmiotów w Polsce, to, o dziwo, a była kwestia, czy dopuścić węgiel do ogrzewania w ciepłowniach, to jako pierwszy pojawił się u mnie przedstawiciel Finlandii. Byłem sprawozdawcą tej dyrektywy. Dlaczego? U nich nie chodziło o węgiel. U nich chodziło o to, że ewentualne wprowadzenie norm emisji między innymi pyłów sprawiłoby, że część kotłowni, które pracują

na biomasie drzewnej, trzeba by było po prostu zamknąć, a koszty remontów przekraczałyby wartość nowych inwestycji.

Podaję to jako przykład ku przyszłości, że powinniśmy więcej uwagi poświęcać na aktywną pracę z tymi, którzy są odpowiedzialni za poszczególne propozycje legislacyjne ze strony PE i utrzymywać z nimi stały dialog. To jest bardziej wniosek de lege ferenda do obecnego rządu niż historyczne wspomnienie. Ale uważam, że tutaj akurat posłowie skutecznie przyczynili się do tego, że pozycja Polski w zakresie dyrektywy metanowej została zasadniczo zmieniona, bo podniesiono poziom emisji nieobciążający finansowo firm wydobywczych z 3 do 5 ton. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Przekazuję głos panu posłowi Mosińskiemu.

Poseł Jan Mosiński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałem tylko gwoli ścisłości przypomnieć Wysokiej Komisji w kontekście wypowiedzi pana posła sprawozdawcy, który zarzucał nam bierność w latach rządów Prawa i Sprawiedliwości w kwestii nie tylko dyrektywy metanowej, ale generalnie szeroko rozumianego sektora energetycznego, a mianowicie umowę społeczną, którą podpisaliśmy z górnikami 28 maja 2021 r. To po pierwsze. Po drugie, zwrócę uwagę na uchwałę Sejmu z 14 kwietnia 2023 r. właśnie w kwestii rozporządzenia PE, gdzie wyraziliśmy jako Wysoka Izba stanowisko negatywne, jak również daleko idące zaniepokojenie procedowaniem tego rozporządzenia w tamtym kształcie. W związku z powyższym mam też wniosek do przedstawiciela rządu, bo nie dosłyszałem dokładnie, czy faktycznie ten projekt rozporządzenia PE nie wpłynie negatywnie na wynegocjowaną ze związkami zawodowymi sektora górniczego umowę społeczną za rządów Prawa i Sprawiedliwości, czy nie zniweczy tego trudu ciężkich i trudnych negocjacji. Prosiłbym o potwierdzenie, czy faktycznie ten projekt nie burzy naszej umowy. Przypomnę sceptycyzm Komisji Europejskiej, kiedy rząd podpisał tę umowę społeczną, gdzie były sygnały, że Komisja Europejska nie zgodzi się na to, aby ta umowa weszła w życie...

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję. Proszę o zabranie głosu pana posła Jabłońskiego.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, ja też jestem trochę zaskoczony tym tonem wystąpienia pana ministra, który wskazuje, że są takie czy takie elementy rozporządzenia, które są dziś nieco mniejszym ryzykiem niż w pierwotnym projekcie, i to ma być argumentem za właściwie bezdyskusyjnym jego przyjęciem. Zgoda, że udało się w porównaniu do pierwotnego projektu bardzo dużo poprawić i to była wielka zasługa posłów do PE. Ponadpartyjne porozumienie. Tutaj pan poseł Gadowski wspomina o roli pana posła Buzka, ja nie mogę nie wspomnieć o roli pani europoseł Izabeli Kloc. Ale także wielu innych europosłów niezależnie od barw partyjnych bardzo aktywnie działało, żeby poprawić ten fatalny pierwotny projekt na trochę mniej groźny.

Natomiast tak czy inaczej, jak dzisiaj patrzymy na to, co się wydarzyło od tamtego czasu, na to, jak ceny energii cały czas idą w górę – przecież już dziś rano mieliśmy w Sejmie dyskusję na ten temat – to tego się Polacy najbardziej obawiają. Nawet w samym uzasadnieniu już sami państwo wskazujecie, sam rząd wskazuje, że istnieją poważne ryzyka, że istnieją poważne zagrożenia, niektóre zostały zmniejszone, ale cały czas to jest pewnego rodzaju radość z tego, że będzie tylko trochę gorzej, a nie bardzo źle, czyli niedużo gorzej. Szanowni państwo, to nie jest właściwa droga. Niespecjalnie rozumiemy powody, dla których Polska miałaby coś takiego popierać. Raczej należałoby doprowadzić do tego, żeby doszło do całkowitej rewizji tych przepisów albo ich wstrzymanie, a nie godzić się na rozwiązania, które, przy zmianie okoliczności, która nastąpiła przez ostatnie kilkanaście miesięcy, dzisiaj będą wywierały jeszcze bardziej negatywne skutki. Stąd właśnie wniosek o to, żeby się w tej sprawie co najmniej bardzo poważnie zastanowić, a w obecnym kształcie rekomendowalibyśmy jednak głosowanie przeciwko.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję. Proszę o zabranie głosu pana posła Pude.

Poseł Grzegorz Puda (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, otóż ja, podobnie jak moi szanowni przedmówcy, uważam, że nie wystarczy być częściowo zadowolonym, żeby tak poważny dokument potraktować pozytywnie. Wiemy, że skutkami przyjęcia tego typu dokumentów, o czym państwo sami doskonale wiecie i do czego się przyznajecie, może nie tylko być wzrost cen, ale również zmniejszenie bezpieczeństwa naszego kraju. Potwierdza to również przygotowana przez państwa opinia skierowana do pana przewodniczącego naszej Komisji, w której osoby, które za to odpowiadają, przygotowały w konkluzji bardzo trafne stwierdzenia dotyczące możliwości wynikających z podjęcia tych przepisów. Otóż, pozwolę sobie zacytować, bo być może pan minister nie zapoznał się z tym, a warto o tym wiedzieć. Na samym końcu w tej opinii możemy przeczytać, że zdaniem ekspertów w Biurze Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, część tych zastrzeżeń wobec proponowanych regulacji, zwłaszcza w zakresie emisji metanu w sektorze węgla, pozostaje nadal aktualna. Co się za tym kryje? Wniosek będzie miał negatywny wpływ na funkcjonowanie sektora węgla w Polsce. W konsekwencji może zmniejszyć poziom bezpieczeństwa energetycznego Polski. Dodatkowe koszty dla działalności operatorów działających w sektorach gazowym i naftowym mogą być przenoszone na wyższe ceny energii dla odbiorców końcowych, w tym na gospodarstwa domowe. Wszyscy, którzy przecież mieszkamy w naszym kraju, doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że jeżeli koszty zostaną przerzucone na operatorów, to nie tylko gospodarstwa domowe, ale również pewne działalności gospodarcze, biznesy, właściwie wszystko, co jest oparte na transporcie, na możliwości funkcjonowania w oparciu o ceny energii, będzie drożało, będzie to kolejny kamyczek do tego, że w Polsce będzie jeszcze drożej, nie będzie taniej. Będą podwyżki wbrew temu, co mówił dzisiaj pan marszałek w porannym przemówieniu na posiedzeniu. Dlatego moje pytanie jest takie, jakie zastrzeżenia wobec proponowanych regulacji zdaniem rządu, zwłaszcza w zakresie emisji metanu w sektorze węgla, pozostają nadal aktualne, a które należy zmienić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana posła Gadowskiego.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałem podziękować byłym ministrom – ministrowi Jabłońskiemu, ministrowi Pudzie – za świadomość odpowiedzialności za ten dokument. Państwo ministrowie w ubiegłej kadencji pełnili rolę – pan minister Puda ministra konstytucyjnego, a pan minister Jabłoński wiceministra spraw zagranicznych. Przypomnę państwu, że UE pracowała nad tym dokumentem od roku 2020. W pracach uczestniczyli minister energii czy minister aktywów państwowych. Państwo mieliście na to realny wpływ. Projekt został przekazany do polskiego Sejmu, czyli pracowaliście nad kształtem dokumentu, wcześniej nad dyrektywą metanową. Mieliście na to wpływ. Projekt do Sejmu został przekazany 21 lutego 2020 r. W marcu 2023 r. mieliśmy obradować nad tym dokumentem. I w marcu 2023 r. jako Komisja odpowiedzialna za to rozporządzenie nie uzyskaliśmy stanowiska polskiego rządu. Dopominaliśmy się kilkakrotnie. Mówiłem o tym tu, na tej Komisji. Nikt nie policzył żadnych skutków, nikt tematem się nie zajął.

Dlatego na początku podziękowałem związkom zawodowym, które wkroczyły w ten, powiedzmy sobie, brak zaangażowania, brak jakiejś dobrej woli rządu, żeby ten problem rozwiązać. Od roku 2020 nie było stanowiska rządu do tego dokumentu. Dziś panowie ministrowie... Tak, w 2023 r., tydzień przed... W 2023 r. tu przyszło stanowisko, kiedy rozpatrywaliśmy ten projekt na posiedzeniu Komisji. Później pojawił się oczywiście projekt uchwały, co do którego zgodziliśmy się. Tak, uchwały polskiego Sejmu. Pan minister wicepremier Sasin apelował o wspólne podejście wtedy, kiedy mleko się już rozlało, kiedy związkowcy przychodzili i mówili, że to są potężne koszty dla górnictwa.

Tak, proszę państwa. Dokonaliśmy wspólnie, trzeba to powiedzieć, trzeba to uszanować. Ale instytucja, która się za to zabrała i która w jakiś sposób nas wszystkich do tej roboty zaciągnęła, przede wszystkim rząd, to były związki zawodowe. I później trzeba

było robić spotkania z eurodeputowanymi. Czemu nie robiono tych spotkań z posłami do PE w roku 2020, 2021, 2022, kiedy pracowano nad tym dokumentem? Ratowaliśmy to, czegoście wy w ogóle nie dotknęliście. Nie dotknęliście. Ani nie przygotowaliście kosztów, jakie trzeba będzie ponosić.

Radziłbym, żebyśmy czytali się w ten dokument, czego on dotyczy, jakie zagadnienia są tam ujęte. Mówimy o metanie dla górnictwa? Tak. Wiemy, jakie tragedie tym metanem są spowodowane na kopalniach? Ile istnień ludzkich zniknęło? Ile ludzi pracujących pod ziemią nie żyje z tego powodu? Chodziło między innymi o wylapywanie tego metanu, o monitorowanie go. Oczywiście to wszystko są koszty.

Dzisiaj podstawowa działalność zakładu górniczego to jest eksploatacja węgla. Ale za tym oczywiście pojawiają się koszty związane z wylapywaniem tego metanu, z monitorowaniem. To jest normalne działanie gospodarcze. A dziś żyjemy przecież w kraju, w którym gospodarka jest rynkowa. Zatem oczywiście każde działanie, które jest związane z bezpieczeństwem w danym zakładzie pracy, a tym bardziej w tak czułym punkcie, jakim jest zakład górniczy, musi kosztować. I kto za to dzisiaj w gospodarce rynkowej zapłaci? Zapłaci oczywiście ostatnia osoba, która kupi ten produkt. Taka jest prawda. W każdej gospodarce rynkowej.

Pan minister mówi o prądzie, no to proszę bardzo. Przed chwilą byłem na podkomisji stałej do spraw infrastruktury strategicznej i górnictwa. Mieliśmy rozmawiać o projekcie NABE. Ponad dwa lata rozmawialiśmy o temacie NABE, o tym, jak ma wyglądać górnictwo, jak mają wyglądać elektrownie, jak ma wyglądać miks energetyczny, jaka jest polityka energetyczna Polski do 2040 r. poprawiana, zmieniona i właściwie nie wiadomo, w jakim miejscu jesteśmy. Powiedzcie państwo Polakom, co zrobiliście w energetyce, żeby Polacy mieli niższe rachunki, poza oczywiście dopłatami, bo na dopłatę to każdy rząd, który by się nie pojawił, będzie szukał pieniędzy i dopłacał Polakom. Ale żeby dopłacać, trzeba skądś te pieniądze wziąć. I dzisiaj cieszymy się, że udało się to wspólnie wynegocjować. Może dokument nie jest do końca doskonały, ale który dokument jest do końca doskonały? Proszę mi powiedzieć. Jeszcze nie widziałem dokumentu, jeśli mówimy o rządzie poprzedniej kadencji, który byłby doskonały. I pewnie ten rząd też nie będzie miał doskonałych projektów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję panu posłowi. Proszę o zabranie głosu na koniec...

Poseł Grzegorz Puda (PiS):

Ad vocem, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

To jedno zdanie, proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Puda (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Otóż, chciałem tylko panu posłowi podziękować za dobre słowo we wstępie dotyczącym pana ministra Jabłońskiego i mnie odnośnie tego, że pochylił się, i uspokoić pana, że zarówno pan minister Jabłoński, jak i ja wcześniej również pochylił się nad tego typu dokumentami. Najlepszym dowodem, panie pośle, jest właśnie to, że w ramach dokumentów, które otrzymaliśmy, jest dokument, którego pan nie zauważył, datowany na 5 grudnia 2022 r., w którym stanowisko rządu odnośnie do podwyżek było negatywne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję. Przekazuję głos panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Do pana posła Pudy – w istocie, przeczytałem ten dokument, który pisałem wspólnie z innymi ministrami. Pan przeczytał, tylko że pan nie zrozumiał, bo piszemy w tym stanowisku, że w wyniku tego kompromisu znacząco ograniczono ryzyko przeniesienia na odbiorców końcowych powyższych kosztów, o których pan mówił.

Od momentu prac nad tym dokumentem w trakcie waszych rządów zwracam uwagę, że ceny energii na rynkach spadły, a nie wzrosły. Mówiłem o tym, że właśnie w wyniku trilogu i związków europosłów – nie waszych, tylko europosłów, przede wszystkim pana premiera Buzka – udało się zagwarantować dobre rozwiązania dla polskiego przemysłu. Żadna wasza propozycja nie uzyskała aprobaty na poziomie europejskim. Nasza: zamiast 0,5 tony na kilotonę wydobytego węgla od 1 stycznia 2025 – do 5 ton. Jeśli chodzi o emisję – z 0,5 tony do 3 ton. Czyli dziesięciokrotny wzrost, sześciokrotny wzrost. Czy chcielibyśmy wyższy? Tak. Jak pan poseł Przydacz pyta, jakie mogłyby być te wskaźniki lepsze, to pewnie i tutaj, natomiast i tak jest to bardzo dobre kompromisowe rozwiązanie.

Jeśli chodzi w ogóle o wzrost cen energii, to najwyższy wzrost cen energii mieliśmy za waszych rządów. I tu uwaga – bez tego rozporządzenia. A ostatnie lata, o których pan poseł mówił, jeśli chodzi o górnictwo, to jest spadek efektywności wydobywania, to jest spadek zatrudnienia w górnictwie, to są wygaszane kopalnie, to jest wzrost kosztów wydobywania, to jest większy import węgla, to jest wreszcie import węgla przez spółki skarbu państwa zarządzane przez poprzedni rząd z Rosji. To są twarde dane. To są fakty i to są dokumenty, pod którymi widnieją podpisy naszych poprzedników. Więc dzisiaj możemy mówić o rozporządzeniu, które zmieniamy, ale które pewnie nie jest idealne we wskaźnikach, które podjąłem, ale w rzeczywistości przez was pozostawionej. To jest też efekt braku przeprowadzenia przez was transformacji energetycznej. To jest niestety efekt braku przygotowania odpowiednich rozwiązań legislacyjnych. O NABE było, ale stanowisko do tego rozporządzenia, to, szanowni państwo, było przygotowywane przez półtora roku. 18 miesięcy przygotowywaliście stanowisko, którego i tak, szanowni państwo, nie byliście w stanie przeforsować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo. Jedno słowo i kończymy dyskusję.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo krótko. Panie ministrze, skupił się pan na atakach politycznych, a ja zadałem konkretne pytanie w kontekście tego rozporządzenia. Sami piszecie w ocenie skutków gospodarczych, że realizacja tego rozporządzenia będzie skutkować wzrostem kosztów w całym łańcuchu wartości. Pytam więc, czy macie wyliczenia, jaki to finalnie spowoduje wzrost kosztów energii. Nie odpowiedział pan na to.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Te wyliczenia nie są dzisiaj możliwe do oszacowania. Gdy będą, to na pewno na kolejnych Komisjach do Spraw Energii będziemy je panu przedstawiać.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Panie przewodniczący, wnoszę o zamknięcie tej dyskusji.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Szanowni państwo, zamykam dyskusję. Chciałbym zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2021) 805 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Rozumiem, że jest sprzeciw, więc będziemy tę konkluzję głosować.

Kto jest za przyjęciem następującej konkluzji, którą przed chwilą przedstawiłem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Za głosowało 16 posłów, przeciw 11. Stwierdzam, że Komisja podzieliła stanowisko rządu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję paniom i panom posłom.